

REPUBLIKA

ROK I. | ŁÓDŹ, WTOREK 23 PAŹDZIERNIKA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 12.000 | № 278
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
TELEFON 22-14. | REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Sowiecka misja handlowa w Łodzi.

Wyniki wczorajszej konferencji z przemysłowcami i magistratem.

Towary włókiennicze za mąkę i surowce.

Specjalny wywiad „Republiki“.

Przez cały dzień wczorajszego dnia „Republiki“ nie mógł uzyskać rozmowy z przedstawicielami misji sowieckiej, gdyż odbywał się ciągły konferencje bądź z przemysłowcami, bądź z magistratem łódzkim.

Dopiero pół godziny przed odejściem pociągu współpracownik naszemu udało się na dworcach w rozmowie z p. Fiedorowem i Miaskowem zebrać następujące informacje co do wczorajszych pertraktacji:

Czy załatwiłście panowie jakiegokolwiek transakcje?

Transakcji żadnych nie dokonaliśmy, ale sprawa zakupu większych partii transportów wyrobów włókienniczych na rynku łódzkim jest już na dobrej drodze. Konferowaliśmy z wielkimi przemysłowcami (p. Kernbaumem Grohmanem, Gayerem) następnie z przedstawicielami przemysłu średniego, którzy jak nas zapewniali ma w posiadaniu 400

fabryk oraz ze związkami eksporterów. Żadnych kwetsji spornych podczas posiedzeń nie było. Konferencje zakończyliśmy na tym, iż przelisyłowcy przetrzekli nam złożyć w najkrótszym czasie wizytę w Warszawie a potem pojechać do Moskwy, w celu ostatecznego załatwienia transakcji w porozumieniu z naszym rządem.

Po południu złożyliśmy wizytę magistratowi łódzkiemu, który na nasze prośby co do zakupu większego transportu mąki chętnie się zgodził. Jutro pan ławnik Muszyński wyjedzie w tej sprawie do Warszawy, gdzie sprawa ta ostatecznie będzie załatwiona.

Naogół więc z misją swą jesteśmy zadowoleni. Wyjeżdżamy stąd z przekonaniem, iż przemysłowcy łódzcy chętnie przystąpią do handlu z Rosją, a i my ze swej strony rzecz tę traktujemy bardzo poważnie.

Jakie wrażenie wywarło na panów nasze miasto?

W ciągu jednego dnia zdołaliśmy już skonstatować jak poważnym klientem dla Łodzi może być Rosja. Urządzenia fabryczne nie ustępują tu pod żadnym względem fabrykom zagranicznym w Niemczech i w Anglii. Mam wrażenie tylko, iż sytuacja ekonomiczna ogólnie państwowa źle oddziaływała na produkcję łódzką. Przedewszystkiem Łódź szuka rynku zbytu i dlatego zdajemy sobie sprawę, iż jesteśmy w Łodzi bardzo pożądanymi gośćmi. Poza tem mimo iż kraj jest przeważnie rolniczy, daje się w Łodzi zauważyć brak ziemioplodów, kartofle naprzykład są bardzo drogie tak samo i mąka — tak że nasze propozycje co do sprowadzenia do Łodzi zapasów mąki powinny również spotkać się z przychylną odpowiedzią ze strony magistratu. Sądzę, że i surowiec przyda się fabrykom łódzkim.

— Jeżeli panowie mieli pełnomocnictwa i żadnego sprzeciwu ze strony przemysłowców nie było czemu więc transakcje nie doszły od razu do skutku?

— Chodzi o to, że przemysłowcy łódzcy obawiają się jednej — rzeczy zupełnie bezpodstawnie. Im się zdaje że towar, który wyślą do Rosji, ulegnie na tychmiast konfiskacie przez rząd, który nie uznaje prawa własności. Otóż musimy zaznaczyć, iż sąd taki jest z gruntu fałszywy. Jakkolwiek jesteśmy przedstawicielami rządu sowieckiego, to jednak pertraktujemy, w imieniu kupców rosyjskich i jeżeli transakcje dojdą do skutku, to przemysłowcy łódzcy nic z rządem nie będą mieli do czynienia, a tylko z kupcami rosyjskimi. Żeby o tym upewnić wyjeżdżę właśnie do Moskwy specjalną delegacją przemysłowców łódzkich, która zbada rzecz całą na miejscu.
Ego.

P. Dmowski o p. Seydzie.

Warszawski kor. „Republiki“ telefonicznie: W wieczornym wydaniu „Rzeczpospolitej“ ukazała się następująca notatka:

„Wobec pojawienia się w kołach politycznych wiadomości, że minister spraw zagranicznych p. Marjan Seyda dąży w ostatnim czasie znowu do tego, by stanowisko ministra spraw zagranicznych objął p. Roman Dmowski, zwróciliśmy się w tej sprawie do p. Dmowskiego z zapytaniem, ile jest w tem prawdy.

— Przyjaciel mój — odpowiedział p. Dmowski — i współpracownik z komitetu narodowego, p. Seyda, już przy formowaniu się gabinetu, przeleżał do mnie z prezesem związków ludowo-narodowego, p. Kozickim, i usiłował mnie skłonić do objęcia w tym gabinecie teki spraw zagranicznych. Nie mogłem jednak zgodzić się na tę propozycję i wyraziłem swe przekonanie, że najodpowiedniejszym kandydatem na to stanowisko jest sam p. Seyda. Później już w czasie swego urzędowania, p. Seyda ponownie zwrócił się do mnie, namawiając mnie

do wstąpienia do rządu i zajęcia jego miejsca. Wczoraj p. Seyda ponowił swą propozycję. Niema więc, w tem nic nowego, p. Seyda konsekwentnie dąży do wciągnięcia mnie w prace rządu, gdy ja przeciwnie uważałem go i uważam za najodpowiedniejszego kierownika naszej polityki zagranicznej.

Z powyższej notatki „Rzeczpospolitej“ w dobrze poinformowanych sferach politycznych wyciągają cały szereg aktualnie ciekawych wniosków:

1. P. Dmowski potwierdza fakt kilkukrotnego zwracania się do niego z propozycjami objęcia teki spraw zagranicznych, co stanowi dowód, że ani związek lud. narodowy, ani sam p. Seyda nie uważają obecnego ministra za najlepszego.

2. P. Dmowski nie ma szczególnie zaufania do trwałości piastowskiej, skoro nie chce zbyt angażować się we władzę.

3. Uważa jednak p. Seydę za najodpowiedniejszego „w obecnej chwili“ kierownika naszej polityki, t. zn. rezerwowo dla siebie miejsce ministra w innych warunkach.

Strejk kolejowy w Krakowie i Lwowie.

KRAKÓW, 22 października — Tel. w. „Republiki“:

Dziś wybuchł w Krakowie, Lwowie, i Nowym Sączu częściowy strejk kolejowy.

Pierwszą zastawką maszynistów kolejowi, którzy wystąpili samodzielnie z żądaniem udzielenia zapomogi.

Pociągi z Lwowa i Krakowa przyszedły normalnie.

Posel Kuryłowicz interwenjował w tej sprawie i otrzymał zapewnienie, że kwestja strejku omawiana na dzisiejszej

radzie ministrów będzie. Jak się jednak dowiadujemy rada ministrów sprawy strejku nie omawiała, natomiast obradowano nad sprawą udzielenia zapomogi dla urzędników, która ma wynosić przeszło 100 proc.

Jest obawa, że strejk może się rozszerzyć, a wówczas posłowie z tych miast nie mogliby przybyć na jutrzejsze posiedzenie sejmu.

W tym wypadku posiedzenie sejmu zostanie zapewne odroczone.

P. Kucharski jest optymistą.

Wierzy w sprawę zrównoważenia budżetu.

PAT. — WARSZAWA, 22 października — W sobotę do późnej nocy konferował minister skarbu z kierownikami departamentu budżetowego w sprawie ostatecznego ustalenia budżetu na rok przyszły.

Ministrowi przedstawiono sprawy sporne, dotyczące poszczególnych działów administracji państwowej. Sprawy te minister skarbu uzgodnił osobliście z poszczególnymi kierownikami. Rokowania, mające do tego doprowadzić, rozpoczęła się w niedzielę. Minister skarbu u-

dzielił departamentowi budżetowemu całego szeregu wskazówek, mających na celu uzupełnienie względnie zmodyfikowanie poszczególnych pozycji wydatków i dochodów. Wskazówki te zostały wprowadzone w życie w ciągu dnia wczorajszego.

Jak się dowiadujemy, sprawa zrównoważenia budżetu znajduje się na dobrej drodze, zwłaszcza jeśli waloryzacja podatków szybko zostanie wprowadzona w życie.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI O USTAPIENIU PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO.

„Kurier Lwowski“ z dnia 22 bm. zamieszcza następującą wiadomość pt. „Grożba przesilenia państwowego“:

„Dowiadujemy się z kół dobrze poinformowanych, że prez. Wojciechowski jest z zamiarem ustąpienia z zajmowanego stanowiska. Motywy nie są znane, aczkolwiek nie trudno się domyśleć, że sytuacja, w jakiej znalazł się kraj pod rządami p. Witosy, zmusza i p. Wojciechowskiego do ustąpienia ze stanowiska prezydenta“.

W sprawie powyższej zasięgnęliśmy informacji ze źródeł autoritatywnych, które stwierdzają, że wiadomość ta absolutnie nie odpowiada prawdzie.

NARESZCIE URZĘDNICY DOCZEKAJĄ SIĘ USTAWY.

PAT. — WARSZAWA, 22 października — Specjalna komisja międzyministerjalna opracowuje obecnie w przyspieszonym tempie w prezydium rady ministrów projekt rozporządzeń wykonawczych do urzędniczej ustawy uposażeniowej, uchwalony przed niedawnym czasem przez Sejm Rzeczypospolitej. Jak wiadomo, ustawa powyższa ma obowiązywać z nową wstecznością od 1 października.

REWIZJE U PRZYWÓDCÓW NIEMIECKICH W BYDGOSZCZY I KATOWICACH.

Warszawski kor. „Republiki“ telefonicznie:

Na polecenie sądu okręgowego w Byd-

goszczy i prokuratora sądu okręgowego w Katowicach, dokonano ubiegłej doby rewizji w wydawnictwie „Deutsche Oberschlesische Volksbote“, jak również u przywódców niemieckich. Podobno znaleziono obfity materiał obciążający.

WYROK NA KOMUNISTÓW OSKARŻONYCH O SZPIEGOSTWO.

GRODNO, 22 października (Telegram w. „Republiki“).

Dziś zakończony został 8-dniowy proces przeciw 16 komunistom, oskarżonym

o szpiegostwo na rzecz Rosji sowieckiej. Obrady sądu toczyły się przy drzwiach zamkniętych. 3 oskarżonych uniewinniono, 13 skazano na więzienie od 2 do 3 lat.

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W POZNANIU.

PAT. — POZNAŃ, 22 października. — Dziś odbyło się pierwsze zebranie nowej poznańskiej izby przemysłowo-handlowej ukonstytuowanej z wyborów.

Bolączki podatkowe.

Resz aparat podatkowy wykazuje o-
bramne braki. Nje tylko organizacja
wypłacania pozostawia bardzo
do zyczenia, ale co gorsza, metody
urzędów skarbowych wykazują ra-
nie domagania. Wytknięcie ich i pod-
talenie uważamy tembardziej za wska-
i konieczne, gdyż usunięcie ich leży
w mocy ujetylko władzy II-iej instancji —
skarbowej, ale też nawet bezpośrednio
tam, gdzie tkwią — urzędów skar-
wycia.

Szczególnie wiele krytycznych uwag
snują sposoby, w jakie nakładany
podatek obrotowy. Pokutują tutaj
przesady, odmawiające prawie każdemu
prawdziwości. Oczywiście, że
władz skarbowych jest da-
ko posunięta podejrzliwość. Jednak
i wszędzie ma ona swe granice.
W Łodzi musi na tem, gdzie jej kon-
stytucja staje się sprzeczne z literą
prawa. Tego niestety nie rozumieją wła-
dze łódzkie.

Co bowiem się dzieje?
Ustawa o podatku obrotowym wyraża
nie ustala, iż wymiar podatku tym płatni-
kom, którzy prowadzą prawidłowe księgi
handlowe, nastąpi według obrotów, w
nich uwidoczniionych. Zdawałoby się, e
praktyka jest wyjaśniona. Tymczasem
niebrywałe niedorzeczności i sprzeczności
z postanowieniami prawa. Dzieją się
fakty wprost nie do uwierzenia. Znane są
nam wypadki, iż po stwierdzeniu praw-
dowości prowadzenia ksiąg, a więc po
obrócie zostaje ustalony w sposób najzupeł-
niej dowolny. Reklamującym płatnikom
kolej przewodniczący komisji szacun-
kowej wyjaśnia w rodzaju: niech pan nie
reklamuje, gdyż wymierzimy, cztery ra-
zy więcej. Skoro płatnik wskazuje na
brak wszelkich podstaw prawnych, otrzy-
ma nie zawyżają odpowiedź, iż reklama-
cja nie stanowi przyczyny, odraczającej
wpłaty. Tak więc też łamiąc najbardziej
zasadnicze postanowienie ustawy, opiera
się na niej wtedy, gdy chodzi o pognębie-
nie płatnika. Inaczej bowiem nie można
obronić tego postępowania, skoro uzna-
no raz prawidłowe i bez zarzutu prowa-
dzenie ksiąg, stanowiących podstawę do
wymiaru podatku. Wypadków takich
znamy wiele.

Do innej kategorii zaliczyć musimy po-
stępowania polegające na nietrzymaniu
nie podstaw uwidoczniionych w księgach,
zasadniając je różniami wynikającymi
z skutek pieniądza. Przyznać trzeba, że

motywy mają bardzo obywatelski cha-
rakter, ale pożytek stąd płynący, nie jest
większy od ogromu szkód, jakie są na-
stępstwem tego postępowania. Bowiem
skutek niego łamię się najbardziej pod-
stawowe i prymitywne zasady poszano-
wania prawa. Nie jest rzeczą organów
pierwszej instancji, samowolne i sprzeci-
wiające się brzmieniu ustawy, stosowanie
metod waloryzacji podatków. Tca sys-
tem wtrącić nas może w zupełny chaos
prawny, z którego wybrnięcie jest trud-
niejsze, aniżeli nawet z najbardziej skom-
plikowanego i ciężkiego położenia skarbo-
wego. Odnosne organy najgorzej zrozu-
miały powiedzenie min. skarbu Kuchar-
skiego, który oświadczył, iż o zdolno-
ściach kierowników poszczególnych urzęd-
ów sądzić będzie według sumy wpływów
podatkowych. Tak wedle sumy wpły-
wów, ale tych, które są prawnie słusznie i
uzasadnione. Inne nie mogą być wzięte
pod uwagę nawet wobec widocznej szko-
dy państwa.

Tylko ustawa może usunąć braki, ja-
kie wykazało życie.

Nie mniej niezrozumiałe i szkodliwe
jest zachowanie się urzędów skarbowych,
które na swój sposób komentują, co na-
leży uważać za księgę handlową. Z wielu
wypadków wymienimy jeden. Nje uzna-
je się obrotu wykazanego w księgach,
gdyż urzędnik stwierdził brak księgi ma-
gazynowej. Jest to nie mniej samowolne
i bezprawne odnoszenie się do płatników,
gdyż prawo reguluje tę sprawę zupełnie
inaczej.

Oto kwiatki biurokracji skarbowej w
Łodzi.

Podajemy tylko najbardziej jaskrawe
przykłady. Nadzorcze władze skarbowe
niewątpliwie uznają całą szkodliwość tej
tatyki podatkowej i usuną te dotkliwe
bolączki podatkowe.

Podatnik.

„GRAND-KINO“, Piotrkowska 72.
Entuzjastycznie witają tłumy Publiczności
bohatera wielkiego dramatu p. t.
Hrabia Essex
Znakomity wódz, który zabawi w Ło-
dzi parę dni, uda się następnie w to-
warzystwie małżonki i przybocznej
świły do kilku większych miast
Rzeczypospolitej.
W otoczeniu wodza znajdują się:
Ewa May, Erna Morena, Karol
Huszar, Fr. Kuhne, Fr. Kortner
Ferd. v. Alten, dworzanie i paziowie.

Dolar i manufaktura.

W łódzkiej wełnie od dłuższego czasu
nie dzieje się dobrze. Złożyły się na to nie
tylko czynniki, które działały w branży
bawełnianej, ale też specyficzne, właści-
we przemysłowi wełnianemu. Proste ze-
stawienie cyfrowe wzięcion zgrzeźbnych
przekonywa nas dowodnie o tem, iż prze-
mysł ten jest za silnie rozwinięty w stosun-
ku do pojemności rynku wewnętrznego.
Trudności związane z wyrobieniem sobie
zbytu zagranicznego, oraz nadmierne u-
ruchomienie, podobnie jak w bawełnie,
powodują, iż sytuacja układa się wprost
tragicznie. To też warunki pokrycia przed-
stawiają się fatalnie. Przemysłowcy żada-
ją wprawdzie za tkaniny pokrycia w sto-
sunku 50 proc. gotówką i tyleż weksli, ale
w zasadzie nie mogą tego nigdy uzyskać.
Natomiast prawie że reguła stało się po-
krycie w pełni wekslami, nadmiar o ter-
minach dochodzących do 60 dni. Szczęś-
liwcamy są ci, którzy otrzymują 20 proc.
gotówki.

Lepiej natomiast przedstawiają się kon-
junktury w przędzy czesankowej. Prze-
dzalnicy fakturują w dolarach, otrzymu-
jąc 50 proc. pokrycia w efektywnych do-
larach, Reszta pokrycia rozłożona jest w
ten sposób, iż 30 proc. wynoszą weksle
30-to dniowe, pozostaje 20 proc. muszą
być wpłacone gotówką. Ta druga połowa
pokrycia, jest walutowana dopiero po po-
kryciu się w dolary. Pozatem przedzalni-
cy czesankowi radzą sobie w ten sposób,
iż przyjmują zagraniczną czesankę do za-
robnego przedzenia, wykorzystując róż-
nice w robociznie. Zakłady przemysłowe

posiadające czesalnie i pralnie wełny rów-
nież pracują na rachunek zagranicy.

Natomiast w branży bawełnianej, przy
stałe postępującej deprecjacji marki syta-
cja przedstawia się pomyślnie. Dokony-
wane są bardzo poważne obroty. Cha-
rakterystycznym jest, iż jeden z najwięk-
szych zakładów bawełnianych, po wzięciu
mniejszych zaprzestął nagle przyjmowania
ciektywnych dolarów, jakkolwiek przed-
tem kategorię ich się domagał. Miał
rozmaito tłumaczy sobie tę taktykę.
Możliwym jest, iż istnieje tutaj pewien
związek z wizytą komisarza do walki z
drożyzną oraz stałe obecnie przedsiębra-
niami rewizjami przez komisarza dewiza-
wego.

Ciemną stroną w konjunkturach baweł-
ny, której królewsko się powodzi w poró-
wnaniu z wełną jest możliwość ponieście-
nia pewnych strat w związku z eksportem
Jak dochodzą słuchy, sytuacja finansowa
importerów rumuńskich nie przedstawia
się świetnie. W Rumunii jest obecnie cięż-
ko zbywać towary włókniste; również
reeksport na Bałkany w obecnej chwili po-
zostawia wiele do zyczenia. To też pra-
wdopodobnym jest, iż wiele trakt dolaro-
wych, których terminy płatności nieba-
wem zapadną, będzie musiało pójść do
protestu. Bowiem w gorączce eksporto-
wej udzielano znacznych kredytów kup-
com, którzy wcale na to nie zasługiwali.
To też z tej strony Łódź zagrożona jest
niebezpieczeństwem poniesienia poważ-
nych strat. Najbliższa przyszłość pokaże,
o ile obawy te były uzasadnione.

Walka z nadużyciami podatkowymi Zarządzenia ministerstwa skarbu.

PAT. — WARSZAWA, 22 paździer-
nika — Minister skarbu zwrócił uwagę
na smutny fakt, iż część przemysłow-
ców i kupców, mając płacić podatek
przemysłowy, uchyliła się od należytego
wpłacania w ten sposób, że pewni podat-
nicy znacznie zmniejszają sumę swego
obrotu rocznego, aniżeli miała ona miej-
sce. Celem wyteplenia tego rodzaju prak-
tyk, minister polecił dyrekcjom P.K.K.P.
i P. K. O., ażeby wstrzymały udzielanie
kredytu w jakiegokolwiek bądź formie, a
szczególnie w postaci redyskonta weksli
tym wszystkim płatnikom podatku prze-
ciwko którym wszczęto dochodzenia o
przekroczenia na wstępie określone.
Te same rygory będą stosowane do
tych wszystkich, którzy nie przestrzega-
ją ściśle terminów miesięcznych płatno-
ści poszczególnych rat na poczet przy-
padających na nich podatków.
Izby skarbowe będą w przyszłości

podawać do wiadomości wspomnianym
instytucjom kredytowym nazwiska, fir-
my oraz adresy dokładne podatników,
winnych naruszenia wyżej wspomnia-
nych przepisów, a to w tym celu, aby tu
sytuacje kredytowe mogły w myśl prze-
pisów ministra — odebrać względnie
zamknąć wszystkie kredyty państwo-
we.

**Sprzedż wszelkiego rodzaju
wyrobów futrzanych w surowym
i gotowym stanie.**
Przyjmowanie reperacji!!!
Ceny przystępne — — Akuratna obsługa
I. D. DAWIDOWICZ
ulica PIOTRKOWSKA № 19 (w podwórzu)
2-gie wejście III-cie piętro. 69

AJENCJA WSCHODNIA

Oddział w Łodzi, ul. Traugutta № 6, tel. 21.50.

Niniejszym zawiadamia, że otworzyła **wydział ogłoszeń**, który przyjmuje ogłoszenia do **wszystkich pism krajowych i zagranicznych** po cenach redakcyjnych.

W Ajencji Wschodniej można abonować wszystkie **przedgiędy, giędy i pogiędy** walutowe akcyjne i towarowe, krajowe i zagraniczne. ::
Po europejsku zorganizowany **wydział ekonomiczny** daje gwarancje szybkiego informowania abonentów o kursach giełdowych.
Polecamy abonament „**Codziennych Wiadomości Ekonomicznych**“, które zawierają giędy i sprawozdania z rynków całego świata „**C.W.E.**“ dostarczamy abonentom o godz. 8 rano. Notowania giełdowe nadajemy telefonem i rozsyłamy cedułki.

Bony złotowe na giełdzie.

Kwiatek z gospodarki skarbowej p. Kucharskiego.

Pan minister Kucharski obdarzył społeczeństwo nową niespodzianką.

Przed 1 października zostało ogłoszone urzędowo co następuje:

„W związku z wydanymi zarządzeniami o wstrzymaniu sprzedaży bonów złotych ministerstwo skarbu nie będzie już w przyszłości ogłaszać ich kursu. Jedynie w terminie płatności bonów serji B, C. i D. t. j. w dniach 1 i 15 listopada oraz 15 grudnia 1923 zostanie ogłoszony zgodnie z ustawą kurs, po jakim bony te będą wykupywane”.

Innymi słowy znaczy to, że kurs 50,800 obowiązuje skarb do dnia 31 października r. b. Tymczasem w dniu 21-go ogłoszono, że od dnia 20 (czyli od daty już minionej) bony zostały dopuszczone na giełdę, i że P. K. K. P. będzie według kursu giełdowego przyjmowała spłaty wszelkich kredytów udzielonych do 20 b. m. Zarazem giełda zanotowała kurs bonów po 145,000.

Pociąga to za sobą skutki wprost horrendalne. Jeżeli bowiem w dniu 19 b. m. ktoś pożyczył od P. K. K. P. powiedzmy 100 złotych, czyli marek 5.080.000, to na jutro żąda się od niego zapłaty 100 złotych równych 14.500.000 (czternaście i pół milionów). A wszystko to dlatego, że p. ministrowi wpadło na myśl zniecka

wśród okresu bonowego, bez uprzedniego i wbrew poprzedzenia zapowiedzi urzędowej podnieść kurs bonu o trzy razy tyle.

Nie ulega wątpliwości, że poprzednie rozprządzenie było niewłaściwe. Bony złotowe, które na skutek poprzednich ustaw stały się drugą walutą krajową, nie mogły być od razu skasowane przez ustanowienie kursu oficjalnego, nie mającego nic wspólnego z rzeczywistą wartością złotego równego mniej więcej frankowi szwajcarskiemu.

Między innymi na tym dowolnym kursie tracił dotkliwie skarb, bo kto pożyczł w P. K. K. P. 1 października sto złotych równych prawie stu frankom mógł 19 zwrócić tylko około 33 franków. Rząd więc nie tylko miał prawo, lecz i obowiązek od razu po 1 b. m. notować codziennie nowy kurs franka bądź z własnej inicjatywy, bądź przez stosowanie się do kursu giełdowego.

Ale skoro tego nie uczynił w dniu 1-go października, to mógł to uczynić dopiero w dniu 1 listopada, t. j. w czasie płatności następnej serji bonowej. Obecnie stało się tak, że jednym darowano dwie trzecie należności, a od drugich żąda się trzy razy tyle, ile pożyczycyli; to nazajutrz po życze.

W. R.

Jabłkowscy 47 — 45 — 46
 Syndyk. roln. 740
 Polba 30 — 35
 Żegluga 29 i pół — 29 — 28 i pół
 Zach. Two. dla H. i P. 70
 Cmielów 380 — 387 i pół — 380
 Michałów 325 — 310
 Cukier 2200 — 1675 — 2000
 Firlej 210 — 200 — 230
 Łazy 60 — 55 — 65
 Drzewo 55 — 50 — 60
 Nafta 105 — 115
 Nobel 320 — 360
 Rylscy 24 — 22 — 22 i pół
 Pustelnik 195 — 210
 P. T. G. 1450 — 1550
 Tendencja słaba.
 Ortwein 115 — 106.

Osirowiec 2850 — 2975 — 2900.
 Węgiel 1750 — 1800 (1) 1800 — 1350 — 1840 (2) 1950 — 1850 (3) 2000 — 2050 — 2040 (4).

Parowozy 135 — 130 — 110.
 Lilpop 165 — 180 (1) 170 — 185 — 180 (2) 200 — 180 — 200 drobne.

Pocisk 180 — 175 — 150.
 Rudzki 800 — 150 — 100 (1) 780 — 850 (2) 900 — 825 — 850 (3)

1050 — 940 — 950 drobne.
 Starachowice 875 — 840 — 855.
 Norblin 340 (1) 410 (2) 460 — 500 — 485 drobne.

Płótno 475.
 Polski Lloyd 50 — 65.
 Ursus 280 — 270.

Zawiercie 112 — 115 — 114.
 Modrzejów 2100 — 2200 — 2050.
 Borkowski 162 i pół — 165 — 160.

Sole potasowe 1500 — 1550.
 Spiess 325 — 350.
 Puls 95 — 120 — 117 i pół

Wildt 130 — 150 — 100.
 Chodorów 1125 — 1200 — 1185.
 Czersk III em. 225 — 200 — 220.

Częstocice 10000 (4) 10250 — 10 (5) 10600 — 11 (7).

Gosławice 450 — 425.
 Habermusch 1300 — 1250 — 1280.
 Kabel 165.

Korek 60.
 Klucze 230 — 210.
 Majewski 5000.

Polski Przem. Naftowy 340 — 360.
 Cegielski 210 — 200 — 205.
 Słoń i światło 150 — 180.

WIECZORNA POGIEŁDA AKCJOWA.
 AW. — WARSZAWA, 22 października
 Cegielski 210000

Chodorów 1.225000
 Zieleniewski 4.400000
 Bank Przem. Lwów 150000
 Kujawy 24.5000
 Zbierek 625000
 Zduny 17000
 Hurotownia opałowa 10000
 Pruszków 75000
 Elektrownia na Sanie 22 i pół
 Gazy ziemne 15000
 Kauczuk 95000
 Lechita 25000
 Lokomotywy 180000
 Nitra 78000
 Opałówek 120 — 160000
 Huta Sarneńska 30000
 Spia w50
 Usposobienie w dalszym ciągu mocne

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — ZURYCH, 22 października — Notowania końcowe.

Nowy Jork 560.25
 Londyn 2526
 Paryż 33.92
 Medjolan 25.12
 Praga 16.62 i pół
 Warszawa 0.00006
 Wiedeń 0.0078 i jedna czwarta
 Korony austr. 0.0079.

PAT. — GDANSK, 22 października — Urzędowa. Notowania w tysiącach marek.

Dolary ameryk. 52.867.500 — 53.132.500
 Funt 314.212.500 — 315.787.500
 Marka polska 3.541 — 3.599
 Przelaz na Warszawę 3.341 — 3.359.

PAT. — BERLIN, 22 października — Urzędowa. Notowania w tysiącach marek.

Holandja 15.561000 — 15.639000
 Belgja 2.030.900 — 2.045.100
 Włochy 1.789.515 — 1.798.485
 Anglja 179.350000 — 180.450000
 Ameryka 39.900000 — 40.100000
 Francja 2.342.130 — 2.355.870
 Szwajcaria 7.112.175 — 7.147.825
 Austria 564.585 — 567.415
 Praga 1.185.030 — 1.190.970

GIEŁDY.

GOTÓWKA.
 Dolary 1,275,000 — 1,290,000
 CZEKI.
 N. Jork 1,275,000 — 1,290,000
 Londyn 5,750,000 — 5,829,000
 Paryż 77.200 —
 Berlin 0.000015
 Szwajcaria 235.000 —
 Belgja 66.400

Akcja.

Dyskontowy 1.650
 Handlowy 790 — 800 — 796
 dla H. i P. 330 (1) 340 — 350
 Małopolski 330 — 325
 Przemysł war. 315 — 310
 Przemysł Lwów 150 — 147 i pół
 Zjedn. Ziemi. Pol. 360
 Cerata 60
 Zieleniewski 4200 — 4400 — 4350
 Spirytus 500 (3) 675 dr.
 Żyrardów 105 — 107 i pół — 103
 Konopie 200 — 175
 Fabryka maszyn 190
 Skóry 40 — 30 — 35

OBUWIE najnowsze paryskie i wiedeńskie fasony z najlep. skór zagr
STELZNER i WEBER
 Łódź, Piotrkowska 141
 PRZYJMUJE OBSTALUNKI

ROYAL MAIL-LINE
 KROLEWSKO-ANGIELSKA LINJA POCTOWA
 CENTRALA NA POLSKĘ
 WARSZAWA
 ELEKTORALNA 35
 TEL. 509-09.

DOGODNA KOMUNIKACJA DO
NEW-YORKU
 LUKSUSOWE OKRETY
 WSPANIALA KUCHNIA.

JEDYNA ANGIELSKA LINJA DO
ARGENTYNY
BRAZYLJI
I KUBY.

FILJE:
 LWÓW-GRODECKA 93.
 STANISŁAWÓW-3 MAJA 43
 KOWEL-Nowo KOLEJOWA 21.
 BIAŁYSTOK-KILINSKIEGO 21.
 GRODNO-PLAC BATOREGO 3.

ZAWIADOMIENIE.
 Mam zaszczyt zakomunikować Sz. Klientem, iż przy mojej dłu-goletniej
SPRZEDAŻY FUTER
 zaprowadziłem obecnie
SPECJALNY ODDZIAŁ DETALICZNO - HURTOWY
 najlepszych damskich i męskich wyrobów wełnianych h.
 Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne
 Z należytych szacunkiem (1-sze piętro front)
W. TYGER, Piotrkowska 38 TELEFON 14-

WAŻNE DLA PANÓW WŁAŚCICIELI SAMOCHODÓW!

MECHANICZNE WARSZTATY SAMOCHODOWE.



H. ZARZEWSKA 44
 (róg Warszawskiej)
 Dojazd tramwajem
 № 4.

„Samochód” sp. z ograniczoną odp.
 Prowadzone przez pierwszorzędną siłę fachową, wykonują wszelkie reperacje samochodów tak ciężarowych jak luksusowych, solidnie i szybko, po cenach konkurencyjnych. Posiadamy na składzie wszelkie części zapasowe do samochodów.
 Specjalność: zakładanie wszelkich systemów instalacji samochodowych, reperacja i ładowanie akumulatorów na miejscu.
 Przy warsztatach wulkanizacja gum kołowych, prasowanie pełnych gum, lakierowanie samochodów, roboty stolarskie i garazowanie samochodów.
 „SAMOCHÓD” Sp. z ogr. odp.

Noście tylko
 obcas i podszwy kauczukowe PALMA
 Doskonała elastyczność i trwałość sprawiają cichy i przyjemny chód oraz oszczędność bucików.
 Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp.
 Kraków, Grodzka 60, telef. 4212.
 Sprzedaż hurtowa.



Palma

